



Marcin Lasoń

dr hab. prof. nadzw., Krakowska Akademia
im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

Aleksandra Gruszczyk, *Czarne światło. Analiza zjawiska powojennej traumy społecznej w kulturze Stanów Zjednoczonych Ameryki*

[TAiWPN Universitas, Kraków 2017, ss. 370]

Lekturę książki Aleksandry Gruszczyk pt. *Czarne światło. Analiza zjawiska powojennej traumy w kulturze Stanów Zjednoczonych Ameryki* recenzent rozpoczął z pewną ostrożnością. Była ona związana z kilkuletnim już zaangażowaniem w działalność Fundacji SPRZYMIERZENI z GROM i wynikającą z tego znajomością problematyki traumy, z jaką zmagają się m.in. polscy żołnierze powracający z operacji wojskowych poza granicami państwa. Podczas wielu dyskusji poświęconych PTSD (ang. *Post-Traumatic Stress Disorder*, zespół stresu pourazowego) oraz TBI (ang. *Traumatic Brain Injury*, traumatyczny uraz mózgu) dowiedziono, jak bardzo uproszczony jest przekaz kierowany do masowego odbiorcy, relacjonujący dramatyczne przeżycia tych wszystkich, którzy w wojnie uczestniczą i z niej wracają oraz tych, którzy walczącym towarzyszą (np. bliscy). Powierzchniowość, a wręcz sływanie tego poważnego zagadnienia nie jest widoczna jedynie w mediach i będącej pod ich wpływem części opinii publicznej – dotyczy także władz państwowych, które przez wiele lat nie potrafiły stworzyć skutecznego systemu pomocy osobom, z polecenia odpowiednich organów państwa realizujących jego politykę. Przyjęta z dużym opóźnieniem Ustawa o weteranach działań poza granicami państwa (2011 r.) oraz późniejsze zabiegi bardzo powoli zmieniają nieprzychylną współczesnym weteranom rzeczywistość. Z tego też względu

konieczna jest działalność różnych organizacji pozarządowych, które wypełniają lukę, jakiej nie niweluje państwo.

Książka Aleksandry Gruszczyk nie jest ani powierzchowna ani spóźniona. By być tego pewnym, recenzent sięgnął do indeksu nazwisk i wyszukał znanego aktora Sylvestra Stallone'a. Następnie przeszedł do analizy filmu *First Blood*, znanego pod tytułem *Rambo* (1982). Na stronach 168–170 autorka książki przekonuje, że bardzo dobrze rozumie, o kim i o czym jest ten film. Obraz widziany przez recenzenta w czasach młodości pozostawił wspomnienie wspaniałego amerykańskiego żołnierza z olbrzymim karabinem i nożem, który walczył z niesprawiedliwym szeryfem i pokonał kolejno wszystkich wrogów. Dopiero kolejny seans, już po zgromadzeniu niezbędnej wiedzy, pozwolił za najważniejszy przekaz filmu uznać jedną z ostatnich scen, w której John Rambo w sposób niezwykle emocjonalny wyjaśnia, czym różni się jego życie jako cywila od tego, jakie prowadził będąc wojskowym. Aleksandra Gruszczyk podsumowuje to w następujących słowach:

(...) bohater wykrzykuje swoją wojenną traumę, a także wściekłość oraz poczucie bycia zdradzonym i upokorzonym przez tych, w imię których został wysłany na wojnę w Wietnamie – amerykańskie społeczeństwo (s. 170).

Dopiero po przeczytaniu tego fragmentu książki recenzent zaczął lekturę od jej początku. Nie ma potrzeby szczegółowego omawiania struktury pracy, która jest prawidłowa. Autorka dokonuje niezbędnego wprowadzenia teoretycznego, wyjaśnia podstawowe pojęcia, wskazuje na różne podejścia teoretyczne oraz, co istotne z perspektywy jej tematu, uwarunkowania kulturowe państwa, które wybrała jako podmiot swojej analizy. W kolejnych dwóch rozdziałach analizuje wojnę w Wietnamie oraz Afganistanie i Iraku (traktowane łącznie jako fronty wojny z terroryzmem) na podstawie wybranych przez siebie różnorodnych materiałów (produktów?) kulturowych, takich jak filmy, powieści, przekazy medialne. Rozważania kończy podsumowanie w formie odrębnego rozdziału, którego celem jest próba pewnej generalizacji doświadczeń amerykańskich oraz odpowiedź na pytanie o użyteczność traumy dla społeczeństwa. Co istotne, książkę czyta się bardzo dobrze – nie jest to rzecz oczywista w przypadku prac naukowych. Język Autorki jest giętki i pozwala jej wyrazić, co pomyśli głowa. Redakcja tekstu została wykonana prawidłowo i nie rażą w nim tzw. literówki lub błędy ortograficzne czy gramatyczne. Czytelnikowi zainteresowanemu problematyką wielką przyjemność sprawia porównywanie własnej analizy filmów i książek do tej, której dokonuje Aleksandra Gruszczyk. To atut aktualności podjętej problematyki, jak i stykania się w środkach masowego przekazu.

Rzecz jasna są pewne kwestie, które mogłyby być przez Autorkę uwzględnione, by efekt jej pracy był jeszcze lepszy. Należy się z nią zgodzić, że istnieje wiele trudności w definiowaniu pojęcia wojny (s. 30–31), ale warto byłoby uwzględnić dodatkowo argumenty dotyczące ciągle poszerzającej się przestrzemi, w której jest toczona. Aleksandra Gruszczyk znakomicie jednak wybrnęła z tego problemu, wskazując na cechy wojny, jakie można odnaleźć w szeregu definicji – zastosowała zatem ten sam sposób, który służy np. do wyjaśnienia pojęcia terroryzmu, bez wdawania się w dyskusje dotyczące istnienia dwustu czy tysiąca definicji i wyższości tego, kto zna ich więcej. Bardzo ciekawe jest porównanie wojska do zakonu w rozdziale *Wtajemniczenie dla wybranych* (s. 41 i nast.). Brakuje jednak bardzo wyraźnego wskazania, że

w obu wspólnotach kluczową wartością jest służba i to ona determinuje zachowanie, a nawet życie ich członków. A jeśli tak nie jest, to tak być powinno. Autorka zwraca na to uwagę, pisząc: „zarówno klasztor jak i wojsko reprezentują pewien wybór życiowy, dotyczą całości życia jednostki, a nie tylko – jak zwykła praca zawodowa – jego wybranego fragmentu”. Warto byłoby tę tezę rozwinąć, podążając za ideą służby Bogu i Ojczyźnie, co przecież doskonale łączy obie wspólnoty w dewizie Wojska Polskiego. Recenzent ze zrozumieniem przyjmuje bardzo syntetyczny opis przebiegu wojen w Wietnamie, Afganistanie i Iraku. Zadaniem Autorki nie jest przecież ich analiza, a jedynie zarysowanie przyczyn i przebiegu zdarzeń, niezbędne czytelnikowi do zrozumienia źródeł powstania wybranych przez Gruszczyk produktów kulturowych. Mimo wszystko warto byłoby wspomnieć, że wycofywanie kontyngentów państw NATO z Afganistanu było związane z decyzją, jaka zapadła podczas szczytu NATO w Lizbonie w 2010 r., i przyjętą tam strategią tego dotyczącą. Podobnie o tym, że zdecydowano, iż po 2014 r. w Afganistanie zacznie działać inna misja NATO (s. 197–198). Biorąc to pod uwagę, można uznać, że przedstawienie wydarzeń w Iraku jest pełniejsze, mimo równie dużej syntetyczności przekazu.

Rozumiejąc, że Autorka musiała dokonać pewnego wyboru analizowanych przez siebie produktów i zapewne sięgnęła po najważniejsze z jej perspektywy, recenzentowi brakuje dwóch obrazów: w części poświęconej wojnie w Wietnamie filmu pt. *Byliśmy żołnierzami* (*We Were Soldiers*, 2002) w reżyserii Randalla Wallace’a, zaś w części dotyczącej wojny w Afganistanie i Iraku – *Snajpera* (*American Sniper*, 2014) Clint Eastwooda. Oba filmy znakomicie wpisałyby się w prowadzoną analizę. Podobnie, co można już jednak traktować jako widzimisję recenzenta, przy okazji odniesienia do wojskowej fali (s. 47) warto byłoby przywołać głośne polskie filmy na ten temat, a zatem *Samowolkę* (1993) Feliksa Falka i *Krolla* (1991) w reżyserii Władysława Pasikowskiego. W książce są także pewne drobne niedociągnięcia, które co prawda nie wążą na jej odbiorze, ale które można wyeliminować, np. wyjaśnianie terminu PTSD więcej niż raz.

Książkę Aleksandry Gruszczyk należy uznać za wartościową i godną rekomendacji. Zarówno wszystkim zainteresowanym podjętą problematyką, jak i tym, którzy chcieliby zagadnienie to dopiero poznać. Pozostaje życzyć sobie, by kolejnym dziełem Autorki była książka poświęcona traumie polskich żołnierzy, weteranów licznych misji zagranicznych, którzy zbyt często zmagają się z nią w samotności, wpatrzeni jedynie w czarne światło.

